

IC 147/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Katarzyna Wencka**

Protokolant: **Kamila Sowa**

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 roku w Bielsku Podlaskim

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko U.z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego U.z siedzibą w W.na rzecz powódki M. K.kwotę 23 800 zł (dwadzieścia trzy tysiące osiemset złotych) z odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 4 marca 2013 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego U.z siedzibą w W.na rzecz powódki M. K.kwotę 1974 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje pobrać od pozwanego U.z siedzibą w W.na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w B.) kwotę 1322,26 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie.

V. Nakazuje pobrać od powódki M. K.na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w B.) kwotę 881,52 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie.

Sygn. akt IC 147/13

UZASADNIENIE

Powódka M. K.wystąpiła przeciwko U.z siedzibą w W.z powództwem o zapłatę kwoty 40 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty. Wnosiła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4800 złotych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego.

Pozwany U.z siedzibą w W.wnosił o oddalenie powództwa w całości, oddalenie wniosku powódki o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów procesowych w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4800 zł i wnosił o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 30 czerwca 2011 roku około godziny 22.00 na drodze krajowej nr (...)pomiędzy miejscowościami B.-A.doszło do wypadku, w trakcie którego nieustalony sprawca potracił jadącą rowerem 15 - letnią M. K., po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. Powódka M. K.jechała rowerem prawym poboczem asfaltowej drogi. W pewnym

momencie najechał na nią jadący z tyłu samochód, który nie zachował bezpiecznej odległości obowiązującej podczas wyprzedzania lub omijania rowerzysty. Na skutek uderzenia kierująca rowerem upadła na skraj przydrożnego rowu. Kierowca samochodu nie zatrzymał się i nie udzielił poszkodowanej pomocy. Wobec niewykrycia sprawcy zdarzenia postępowanie karne w sprawie zostało umorzone (dokumenty zgromadzone w aktach dochodzenia (...)).

Rower, którym poruszała się powódka -typu H.należał do grupy (...), był wyposażony w światła odblaskowe z przodu 1 białe oraz z tyłu -1 czerwone, dodatkowo światła odblaskowe pomarańczowe były wkomponowane z boku dwóch pedałów. W rowerze nie była zainstalowana instalacja oświetlenia drogowego przednia jak również tylna w postaci światła pozycyjnego przedniego o barwie białej lub żółtej selektywnej oraz światła pozycyjnego tylnego barwy czerwonej (opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. J.k.156-163). Powódka nie miała karty rowerowej w chwili zdarzenia (zeznania powódki k. 355v).

W wyniku zaistniałego wypadku M. K.doznała obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego, wielomiejscowego pęknięcia śledziony, stłuczenia nerki lewej oraz płuca lewego, złamania wyrostków kolczystych kręgów Th4, 5 i 7, wyrostka poprzecznego kręgu L1 oraz wieloodłamowego złamania łopatki lewej. Bezpośrednio z miejsca zdarzenia przewieziono powódkę do Uniwersyteckiego (...) Szpitala (...)w B.. Na oddziale ortopedii dziecięcej zastosowano leczenie spoczynkowe i farmakologiczne, przetoczono powódce preparaty krwiopochodne. Kończynę górną unieruchomiono w temblaku. Pęknięcie śledziony leczono zachowawczo – obserwując postępy w jej gojeniu. Dnia 11 lipca 2011 roku wypisano powódkę do domu z zaleceniami kontroli w Poradni Ortopedycznej i Chirurgicznej, spoczynek w warunkach domowych przez 2 tygodnie, unikanie wysiłku fizycznego przez 2 miesiące oraz zwolnienie z zajęć w-f przez 6 miesięcy. Od dnia 5.09.2011 roku do dnia 24.09.2011 roku powódka przebywała na Oddziale Rehabilitacji Szpitala w B.. W leczeniu jej stosowano niesterydowe leki przeciwzapalne i przeciwbólowe. Zalecono powódce dalsze leczenie pod kontrolą lekarza rodzinnego oraz kontynuację ćwiczeń w warunkach domowych. Powódka kontynuowała naukę w szkole w październiku 2011 roku. Od 22 kwietnia 2013 roku do 21 maja 2013 roku uczęszczała na zajęcia rehabilitacyjne w trybie ambulatoryjnym (dokumentacja medyczna leczenia powódki k. 13-79).

Powódka M. K. pismem z dnia 31 sierpnia 2011 roku zgłosiła do Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. szkodę osobową z ubezpieczenia oc komunikacyjnego i wniosła o zapłatę kwoty 56 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (k. 80-82).

U.z siedzibą w W.przyznał na rzecz M. K.kwotę 56 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem z dnia 30 czerwca 2011 roku. Uznając, że powódka przyczyniła się do wypadku w 50% faktycznie wypłacił na rzecz powódki kwotę 28 000 złotych z tego tytułu (k.83-84).

Powódka M. K. wskazywała, że w dniu 30 czerwca 2011 roku była uczestnikiem wypadku komunikacyjnego, w trakcie którego nieustalony sprawca potrafił jadącą rowerem powódkę, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. Wobec niewykrycia sprawcy zdarzenia postępowanie karne w sprawie zostało umorzone. Strona pozwana przyjęła odpowiedzialność za powstanie niniejszej szkody. Wypadek wywołał szereg negatywnych następstw w życiu powódki. Doznane przez nią obrażenia i towarzyszące im dolegliwości bólowe wpłynęły na obniżenie aktywności życiowej powódki. W okresie rekonwalescencji powódka nie mogła uczestniczyć w zajęciach wychowania fizycznego, wymagała także prowadzenia oszczędzającego trybu życia. Rozmiar doznanej krzywdy – jej zdaniem- zwiększa okoliczność, że w chwili zdarzenia powódka miała zaledwie 15 lat. Powódka dokonała zgłoszenia roszczeń do (...) S.A. pismem z dnia 31 sierpnia 2011 roku. Wymienione towarzystwo przekazała akta szkody stronie pozwanej, która przejęła odpowiedzialność za przedmiotową szkodę co do zasady i przyznała na rzecz powódki kwotę 56 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 640 złotych tytułem kosztów opieki oraz 764 złotych tytułem kosztów dojazdów. Wypłacone powódce kwoty zostały pomniejszone o 50% z uwagi na przyjęte przez pozwaną przyczynienie się powódki do powstania przedmiotowej szkody wynikające z braku odpowiedniego oświetlenia roweru. Powódka podnosiła, że kwestionuje przyczynienie w przyjętej przez pozwaną wysokości. W rowerze, którym poruszała się powódka było standardowe wyposażenie dotyczące oświetlenia. Brak jest ustaleń, że oświetlenie to miało wpływ na zaistnienie wypadku i wyrządzenie szkody (k. 3-7, 125 akt). Obecnie M. K. jest uczennicą liceum w klasie matematyczno - fizycznej, nie ma zaległości w nauce, chce kontynuować naukę na uczelni wyższej na kierunku bezpieczeństwo narodowe.

W drugiej klasie liceum uzyskała prawo jazdy na samochód osobowy. Powódka, ze względu na swój stan zdrowia zrezygnowała ze swoich planów, zamierzała studiować na Akademii Wychowania Fizycznego bądź uczęszczać do szkoły policyjnej. Przed zdarzeniem brała udział w biegach sztafetowych i grała w piłkę ręczną. Obecnie nie ćwiczy na lekcjach wychowania fizycznego. Okresowo odczuwa bóle kręgosłupa szczególnie pod dłuższym siedzeniu – musi zmieniać pozycję ciała, posiada ograniczoną czynność ruchową lewej kończyny górnej (zeznania powódki k. 355v).

Pozwany U.w W.nie kwestionował zaistnienia w dniu 30 czerwca 2011 roku zdarzenia powodującego szkodę w postaci uszczerbku na zdrowiu powódki. Pozwany potwierdził, że przyjął odpowiedzialność odszkodowawczą w stosunku do powódki co do zasady. Po dokładnym przeanalizowaniu sprawy przyznał powódce całą żądaną przez nią tytułem zadośćuczynienia kwotę – przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się przez powódkę do powstania szkody (50%) i wypłacił na jej rzecz kwotę 28 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 320 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki oraz kwotę 382 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu. Pozwany podnosił, że powódka w trakcie zdarzenia w dniu 30 czerwca 2011 roku poruszała się rowerem, który nie był wyposażony w wymagane przepisami prawa oświetlenie, czym przyczyniła się do wypadku w co najmniej 50%. Brak odpowiedniego oświetlenia- zdaniem pozwanego - było główną i istotną przyczyną wypadku. Pozwany podnosił, że przyznane zadośćuczynienie nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Kwota wypłacona przez pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia uwzględnia rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, skutki wypadku i jest odpowiednia do wszelkich cierpień powódki. Brak jest zatem podstaw do przyznania powódce dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 40 000 złotych, jako że powódka nie przedstawiła i nie udowodniła jakichkolwiek nowych faktów, będących podstawą do dokonania dopłaty do wypłaconego już świadczenia. Pozwany podnosił także, że powódka błędnie określiła termin początkowy dochodzonych od żądanej kwoty odsetek od zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego odsetki przysługują dopiero od daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji, jako że dopiero z tą chwilą dłużnik dowiaduje się o swoim zobowiązaniu wobec poszkodowanego. Pozwany wskazał również, że w jego ocenie żądanie strony powodowej zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości jest niezasadne. W sprawie nie zachodzą bowiem żadne nadzwyczajne i szczególne okoliczności, które wskazywałyby na konieczność podwyższenia wynagrodzenia pełnomocnika procesowego (k. 91-101).

Poza sporem pozostawał fakt odpowiedzialności pozwanego U.z siedzibą w W.za szkodę wyrządzoną przez nieustalonego sprawcę kierującego pojazdem osobowym, którego ruch spowodował wypadek poszkodowanej. Odpowiedzialność pozwanego opiera się na przepisie 98 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), który stanowi, że do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 (tj. ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów), w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości. Zgodnie z art. 108 ust. 1 i 2 w/w ustawy uprawniony do odszkodowania zgłasza swoje roszczenia do Funduszu przez którykolwiek zakład ubezpieczeń wykonujący działalność ubezpieczeniową w grupach obejmujących ubezpieczenia obowiązkowe, o którym mowa w art. 4 pkt. 1 i 2. Zakład ubezpieczeń nie może odmówić przyjęcia zgłoszenia szkody. Zakład ubezpieczeń, po otrzymaniu zgłoszenia roszczenia, przeprowadza postępowanie w zakresie ustalenia zasadności i wysokości dochodzonych roszczeń i niezwłocznie przesyła zebraną dokumentację do Funduszu, powiadamiając o tym osobę zgłaszającą roszczenie. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem. Zakład Ubezpieczeń zamiast niego naprawia wyrządzone szkody. Odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza

lub kierującego pojazdem. W myśl art. 436 § 1 kodeksu cywilnego samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Wysokość odszkodowania winna być określona według reguł określonych w art. 363 k.c.

W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W niniejszej sprawie sprawca wypadku - kierujący samochodem osobowym oddalił się z miejsca wypadku i nie został ustalony, wobec czego postępowanie karne w sprawie zostało umorzone. Pozwany U.z siedzibą w W.nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku. Uznał swoją odpowiedzialność co do zasady. Okolicznością sporną pomiędzy stronami był natomiast rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy oraz wysokość dochodzonych roszczeń jak również stopień przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Celem ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu jakiego doznała powódka M. K.w wyniku zdarzenia z dnia 30 czerwca 2011 roku, czy doznane obrażenia wywarły trwałe skutki, jaki był przebieg leczenia pod względem dolegliwości bólowych i ograniczeń w życiu codziennym związanych z zastosowanym sposobem leczenia, jakie negatywne następstwa zdarzenia doznanych obrażeń ciała mogą pojawić się w przyszłości oraz jaki jest aktualny stan zdrowia powódki, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej B. A.oraz biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii C. K..

Biegły sądowy z zakresu chirurgii ogólnej B. A. w swojej opinii stwierdził, że skutkiem obrażeń doznanych przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 30 czerwca 2011 roku w postaci wieloodłamowego złamania łopatki lewej z przemieszczeniem - była deformacja łopatki i sylwetki pleców, ograniczenie odwodzenia ramienia lewego, bóle przy dłuższym wykonywaniu prac z podniesionymi rękami, który to uszczerbek na zdrowiu biegły określił na 10%. Złamanie wyrostków kolczystych kręgow TH 4,5,7 i poprzecznego L1 powoduje bóle kręgosłupa po dłuższym pozostawaniu w pozycji pionowej i stanowi uszczerbek 4% na zdrowiu. W ocenie biegłego pęknięcie śledziony, która po zagojeniu jest w stanie pełnić swoją funkcję, jednak wokół niej powstają zrosty, które mogą skutkować kolejnymi naderwaniami przy znacznie mniejszych urazach związanych z życiem codziennym, stanowi o 2% trwałym uszczerbku na zdrowiu. Podobny trwały uszczerbek przyznawany jest przy stłuczeniu płuca z obecnością krwi w opłucnej, co skutkuje powstaniem zrostów płucno – opłucnowych pogarszających wydolność oddechową. Biegły stwierdził, że aktualnie brak jest przesłanek by uznać, że taka niewydolność zaistniała. Trwałym skutkiem wypadku jest zdaniem biegłego deformacja sylwetki oraz dolegliwości bólowe kręgosłupa powstałe w wyniku wymienionych powyżej obrażeń. Biegły podkreślił, że pęknięcie śledziony mimo wygojenia się, zagraża pęknięciem przy mniejszych urazach. Największe dolegliwości bólowe występowały u powódki w trakcie pobytu na Oddziale Ortopedii Dziecięcej od 1-11 lipca 2011 roku, były one łagodzone środkami analgetycznymi. Po wypisaniu do domu M. K. pozostawała pod opieką rodziny, przyjmowała leki przeciwbólowe i przeciwzapalne. Przez 2 tygodnie po wypisaniu ze szpitala musiała pozostawać w łóżku zaś przez 2 miesiące musiała ograniczać aktywność fizyczną. W tym czasie wymagała pomocy osób drugich w załatwianiu czynności fizjologicznych, higienicznych czy spożywania posiłków. W trakcie ostatnich 2,5 roku nasilenie dolegliwości bólowych występowała w trakcie ćwiczeń rehabilitacyjnych oraz niezależnie od wysiłku, co zmuszało do ponownego przyjmowania leków. Biegły wskazał, że wszelkie uszkodzenia narządów z przerwaniem ciągłości tkanek skutkują w przyszłości przyspieszonymi zmianami zwyrodnieniowymi i ich częściową dysfunkcją. Uszkodzenia śledziony z przerwaniem jej torebki nie wpłynęło wprawdzie na zmiany morfotyczne krwi, ale wynaczyniona krew mogła wywołać zmiany zrostowe okolicznych tkanek i narządów w tym jelit czy żeńskich narządów rodnych (opinia biegłego k. 227-234).

Biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii C. K. wskazał, że ze względu na przebyte wieloodłamowe złamanie łopatki lewej z przemieszczeniem oraz stwierdzone badaniem niewielkiego stopnia ograniczenie ruchomości w stawie barkowym i utrzymujące się dolegliwości bólowe trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi w tym zakresie 5%. Ze względu na przebyte złamanie wyrostków kolczystych kręgów Th 4, Th5 i Th7 oraz złamanie wyrostka poprzecznego kręgu L1 po stronie lewej oraz utrzymujące się dolegliwości bólowe trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 6%. Biegły wskazał, że obrażenia ciała jakich doznała powódka spowodowały trwałe skutki. Złamanie wieloodłamowe łopatki lewej wygoiło się z przemieszczeniem i pomimo zastosowanego leczenia powoduje nieznaczne ograniczenie ruchomości stawu barkowego lewego oraz dostarcza dolegliwości bólowych. Przebyte złamania wyrostków kolczystych kręgów Th 4,5 i 7 i złamanie wyrostka poprzecznego kręgu L1 pomimo zastosowanego leczenia farmakologicznego i rehabilitacyjnego dostarcza dolegliwości bólowych wymagających łagodzenia lekami przeciwbólowymi. Biegły stwierdził, że nie można wykluczyć, że przebyte obrażenia ciała w przyszłości wpłyną na wcześniejszy rozwój zmian zwyrodnieniowych w obrębie kręgosłupa. Biegły podał, że po zastosowanym dotychczas leczeniu powódka jest osobą sprawną i samodzielną. Pomimo zgłaszanych dolegliwości, nie ma trudności z wykonywaniem wszelkich czynności codziennych (opinia biegłego k. 272-281). W opinii uzupełniającej biegły C. K., ustosunkowując się do zarzutów stron, podtrzymał dotychczasową opinię, wskazując że trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z przebyłym złamaniem łopatki lewej był właściwy i wynosi 5%. Biegły nie stwierdził bowiem znacznego ograniczenia ruchomości barku lewego powódki. Podtrzymał również wywoły co do sposobu i wysokości uszczerbku na zdrowiu związanego z przebyłym złamaniem wyrostków kolczystych kręgów i złamaniem wyrostka poprzecznego kręgu. Biegły stwierdził również, że określenie, że powódka jest obecnie osobą sprawną i samodzielną nie jest równoznaczne z odzyskaniem przez nią stanu zdrowia jak sprzed wypadku. Biegły podał, że po wypadku powódka wymagała pomocy i opieki osób trzecich. Zdaniem biegłego powódka wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego przez okres około miesiąca po wypisaniu ze szpitala. W późniejszym okresie w związku z postępującym procesem gojenia i uzyskiwania większej samodzielności powódka nie wymagała już pomocy osób trzecich (opinia k.311-313).

W ocenie Sądu, opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej B. A. i biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii C. wraz z opinią uzupełniającą zasługują na uwzględnienie, są w większym zakresie zbieżne i mogą być podstawą prawidłowych ustaleń faktycznych. Biegli sporządzili opinię po dokonaniu badań powódki i w oparciu o zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną dotyczącą leczenia powódki. Opinie zostały wydane w oparciu o obszerną dokumentację medyczną i badanie powódki, oparte na wiedzy i doświadczeniu życiowym biegłych. Opinie te zostały szczegółowo i przekonująco uzasadnione. Odnosząc się do rozbieżności w zakresie ustalonego przez obu biegłych stopnia uszczerbku na zdrowiu związanego z przebyłym urazem w postaci złamania łopatki lewej z przemieszczeniem oraz złamania wyrostków kolczystych kręgów Th 4,5,7 oraz L1 Sąd uznał, że opinia biegłego z zakresu ortopedii C. K. winna w tym przypadku być brana pod uwagę. Biegły, specjalizujący się w dziedzinie ortopedii posiada z pewnością niezbędną wiedzę i doświadczenie zawodowe, które pozwala na dokładne ustalenie skutków przebytych urazów, w tym ustalenie stopnia ograniczenia ruchomości w stawie barkowym powódki i w związku z tym ustalenia w/w biegłego zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 24 lipca 2013 roku (...) określany procentowo rozmiar uszczerbku na zdrowiu ma jedynie charakter pomocniczy i nie powinien być wyłączną podstawą określania wysokości należnego świadczenia. Zadaniem biegłych lekarzy jest wskazanie rozmiaru uszkodzeń i urazów ciała oraz psychiki danej osoby. Najbardziej czytelnym sposobem przekazania tej wiedzy jest procentowe przedstawienie wielkości uszczerbku. Jednak wskazany procentowo uszczerbek nie stanowi mnożnika przy ustalaniu należnej powodowi kwoty. To sąd bowiem na podstawie sporządzonych opinii i pozostałych zebranych w sprawie dowodów, uwzględniając doświadczenie życiowe i zasady logiki, określa rozmiar krzywdy i cierpienia doznanych przez poszkodowanego. Jednocześnie sąd winien ustalić, jak dany wypadek przełożył się na obecne życie poszkodowanego, w szczególności czy skutki wypadku wprowadzają w jego życiu konkretne ograniczenia, czy możliwości kontynuowania edukacji, rozwoju kariery zawodowej, założenia rodziny zostały zmniejszone lub całkowicie wyłączone.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że powódka doznała w wyniku wypadku krzywdy, która zasługuje na rekompensatę w wyższym stopniu, niż wynika to z postępowania likwidacyjnego. Pozwany

przyznał bowiem poszkodowanej kwotę 56 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem z dnia 30 czerwca 2011 roku i pomniejszył powyższą kwotę o 50%, uznając że poszkodowana przyczyniła się w takiej części do powstałej szkody.

Niewątpliwie powódka doznała krzywdy w związku z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi związanymi z samym wypadkiem oraz procesem rekonwalescencji mającym na celu przywrócenie powódce sprawności fizycznej (w związku z doznanymi i nie kwestionowanymi przez żadną ze stron obrażeniami ciała). Powódka w okresie po wypadku oraz po wyjściu ze szpitala wymagała pomocy osób trzecich, przyjmowała leki przeciwbólowe. Natężenie bólu było znaczne w okresie tuż po wypadku, potem zmniejszało się w związku z procesem leczenia. Obrażenia jakich doznała powódka wymagały podjęcia przez nią rehabilitacji, z uwagi na dolegliwości bólowe w obrębie łopatki i kręgosłupa. Powódka po wypadku naukę rozpoczęła dopiero w październiku 2011 roku. Nie mogła ćwiczyć na zajęciach wychowania fizycznego i nie ćwiczy do dnia dzisiejszego. Zrezygnowała również z planów życiowych dotyczących odnośnie wykształcenia i kierunku studiów z uwagi na swój stan zdrowia (k. 355v). W ocenie Sądu żądanie powódki, zgłoszone na etapie przesądowym postępowania w rozmiarze 56 000 zł zasługuje jak najbardziej na uwzględnienie.

W ocenie Sądu stopień przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku jest jednak mniejszy niż 50% i wynosi 7,5%. U.w W.50% stopień przyczynienia się powódki wywodził z faktu, że rower powódki nie był wyposażony w odpowiednie oświetlenie a powódka poruszała się na nieoświetlonej drodze. Materiał dowodowy wykluczył jednak tę okoliczność jako pozostającą w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą odpowiedzialność ponosi inna osoba.

Powołany w sprawie biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. J. wskazał, że rower którym poruszała się powódka był wyposażony w światła odblaskowe z przodu białe i z tyłu czerwone oraz dodatkowo odblaskowe pomarańczowe światła wkomponowane z boku pedałów. Nie posiadał przedniego ani tylnego oświetlenia drogowego – światel pozycyjnych. Biegły stwierdził, że światła muszą być włączone podczas jazdy w porze wieczorowo – nocnej i świecić światłem ciągłym. Światła pozycyjne oraz światła odblaskowe oświetlone światłem drogowym pojazdu mechanicznego lub innego powinny być widoczne w nocy przy dobrej przejrzystości powietrza z odległości najmniej 150 m, powinny być umieszczone nie wyżej niż 900 mm i nie niżej niż 350 mm od powierzchni jedni. W przedmiotach okoliczności sprawy w panujących w trakcie zdarzenia warunkach atmosferycznych przednie białe światło odblaskowe spełniało swoją funkcję. Biegły stwierdził, że kierujący pojazdem nie poruszał się z bezpieczną prędkością, czyli z taką w której kierujący pojazdem w każdej chwili może nad nim zapanować. W ocenie biegłego oświetlenie roweru, którym poruszała się powódka było wystarczające, a prawidłowe jego oświetlenie nie zapobiegłoby zdarzeniu (opinia k. 156-163). Biegły na rozprawie w dniu 2 grudnia 2013 roku, ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej, podtrzymał swoją pisemną opinię w sprawie. Potwierdził, że w jego ocenie brak oświetlenia pozycyjnego roweru powódki nie miało wpływu na zaistnienie zdarzenia. Nawet gdyby rower miał światła, inne niż odblaskowe, to z akt sprawy wynika, że i tak doszłoby do zdarzenia. Światła drogowe do minimum 150 metrów widoczności, więc każdy odbłask, elementy chromowane, kierowca musiał zauważyć (k-197). W ocenie Sądu, opinia biegłego legitymującego się bogatym doświadczeniem zawodowym i szeroką wiedzą merytoryczną jako logiczna, spójna i uzasadniona w sposób niebudzący wątpliwości, zasługiwała na uwzględnienie.

Brak światel pozycyjnych w rowerze powódki nie przyczynił się zatem do zaistnienia wypadku drogowego, skoro ich posiadanie nie zapobiegłoby zdarzeniu. Nie można zatem uznać, że powódka w 50% przyczyniła się do wypadku. Niewątpliwie rower, którym poruszała się powódka nie był wyposażony w oświetlenie określone w § 53 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia (DZ. U. NR 32 z 2003r. poz. 262 z późn zm.), jednakże jak stwierdził biegły okoliczność ta nie miała wpływu na powstałą szkodę.

Z materiału dowodowego w sprawie wynika natomiast, że powódka w trakcie zdarzenia w dniu 30 czerwca 2011 roku nie posiadała karty rowerowej, co zostało przez nią wprost przyznane (k.355v). W ocenie Sądu, brak dokumentu stwierdzającego uprawnienia do kierowania rowerem przez osobę w wieku od 10 do 18 lat, skutkowało w niniejszej sprawie obniżeniem odszkodowania. Kartę rowerowa może bowiem uzyskać osoba, która wykazała się niezbędnymi kwalifikacjami, sprawdzonymi przez powołaną w tym zakresie osobę – nauczyciela wychowania komunikacyjnego

ewentualnie policjanta posiadającego specjalistyczne szkolenie z zakresu Ruchu Drogowego. Małoletnia ubiegająca się o wydanie takiej karty winna zatem posiadać niezbędną wiedzę w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co jest szczególnie ważne w przypadku poruszania się rowerem na drogach o dużym natężeniu ruchu, gdzie trzeba zachować szczególną ostrożność. W niniejszej sprawie powódka poruszała się rowerem bez posiadania karty rowerowej na drodze krajowej nr (...) pomiędzy miejscowościami B. – A. gdzie ruch pojazdów jest znaczny. Powyższe przemawia za uznaniem, że istnieją podstawy do przyjęcia przyczynienia się powódki z tego tytułu, jednakże w rozmiarze mniejszym niż wskazywał pozwany - w wysokości 7,5%.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 23 800 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę (po uwzględnieniu 7,5 % stopnia przyczynienia się powódki licząc od kwoty 56 000 zł), uznając iż kwota powyższa łącznie z przyznanym wcześniej zadośćuczynieniem w kwocie 28 000 zł jest adekwatna do rozmiaru krzywdy i cierpień fizycznych i psychicznych powódki. Od wypadku upłynęło już ponad trzy lata, powódka zdołała już w większym stopniu uporać się ze skutkami wypadku. Po zastosowanym dotychczas leczeniu powódka jest osobą sprawną i samodzielną. Pomimo zgłaszanych dolegliwości, nie ma trudności z wykonywaniem wszelkich czynności codziennych, co wynika z opinii biegłego C. K.. W ocenie Sądu powódka nie wykazała, jakichkolwiek nowych faktów, będących podstawą do dokonania dopłaty do wypłaconego już świadczenia. Zgłosiła w końcowym etapie procesu wnioski o dopuszczenie rodowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność wpływu zdarzenia na stan zdrowia psychicznego powódki (k- 335-336), jednakże powyższy wniosek Sąd oddalił jako spóźniony, jednocześnie powódka nie wykazała, że nie mogła powołać przedmiotowego dowodu w pozwie bez swojej winy, a dowód zgłoszony na obecnym etapie postępowania po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych tuż przed zamknięciem rozprawy i wydaniem orzeczenia, niewątpliwie spowodowałby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Sąd oddalił też wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii C. K. na okoliczności wskazane w piśmie z dnia 4 września 2014 roku, jako że okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione a wniosek zmierzał do przedłużenia postępowania.

O odsetkach od kwoty należności głównej Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 kc, uznając że są one należne powódce od momentu doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej w dniu 4 marca 2013 roku. Powódka nie wykazała bowiem, że 30- dniowy termin przewidziany dla procedury likwidacyjnej upłynął w dniu 13 stycznia 2012 roku, zgodnie z treścią art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powódka nie przedstawiła dowodów na potwierdzenie okoliczności, że w dniu 7 grudnia 2011 roku akta szkody zostały przekazane przez (...) S.A. pozwanemu funduszowi. Strona pozwana kwestionowała tę okoliczność, stąd też na powódce spoczywał ciężar jej wykazania. Stąd też Sąd uznał, że dniem wymagalności roszczenia jest chwila doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu.

Mając na względzie powyższe okoliczności na podstawie art. 34 ust. 1, art. 98 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 kodeksu cywilnego, art. 445 § 1 kodeksu cywilnego w zw. z art. 444 § 1 kodeksu cywilnego oraz art. 362 i 363 kodeksu cywilnego należało orzec jak w pkt. I sentencji orzeczenia. W pozostałej części powództwo, jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kodeksu postępowania cywilnego. Roszczenie powódki zostało uwzględnione w części (60 %). Na koszty procesu złożyły się: opłata sądowa w kwocie 2000 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie po 2400 złotych, wydatki na opinie biegłych sądowych w kwotach: 1918,20 złotych, 990,88 złotych, 799,25 złotych, 191,82 złotych, zwrot kosztów podróży biegłego 103,63 złotych i opłaty skarbowe za udzielone pełnomocnictwa. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalono na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.) w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej, natomiast wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalono na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1349 z późn. zm.). Sąd nie znalazł podstaw do

przyznania pełnomocnikowi powódki kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, uznając iż nakład pracy pełnomocnika nie był zwiększony biorąc pod uwagę rodzaj i charakter sprawy. Powódka wygrała proces w 60 %, zaś strona pozwana w 40 %, w taki stosunku obie strony powinny ponieść koszty procesu. Powódka uiściła na poczet wydatków związanych z opiniami biegłych zaliczkę - 1800 złotych. Różnica między kwotą wydatkowaną przez powódkę, a kwotą którą powinien zapłacić pozwanemu, daje sumę, do której zwrotu powódce zobowiązana jest strona pozwana to 1974 zł. W analogicznym stosunku strony zostały obciążone przez Sąd w pkt. V i VI wyroku niewiszczoną częścią kosztów sądowych kwotą 1322,26 zł (w przypadku pozwanego) i 881,52 zł (powódka), nie znajdującą pokrycia w uiszczonych zaliczkach.